

Sygn. akt II Ca 1761/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015r. we Wrocławiu

w postępowaniu uproszczonym

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w W.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Oławie, VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Strzelinie

z dnia 23 czerwca 2015r.

sygn. akt VI C 176/15

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 1761/15

UZASADNIENIE

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku ograniczył do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew stanowisku strony skarżącej, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych po dokładnym przeprowadzeniu postępowania dowodowego a zgromadzony w nim materiał dowodowy poddał szczegółowej i wszechstronnej analizie. Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, a wyprowadzone z niego wnioski mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie, Sąd Odwoławczy pragnie odnieść się do wywiedzionych przez stronę apelującą zarzutów procesowych, tj. kwestii naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 k.p.c., art. 505³² § 1 k.p.c. oraz art. 339 § 2 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powyższy przepis kształtuje zasadę prowadzenia przez Sąd swobodnej oceny dowodów, co oznacza, iż rezultat tej konstatacji i analizy może być oparty na własnym uznaniu sędziego mieszczącym się jednak w granicach wyznaczonych przez przepisy prawa, logikę oraz zasady doświadczenia życiowego, nadto w oparciu o całokształt materiału dowodowego. Na tej podstawie, sędzia jest uprawniony do dokonywania samodzielnych ustaleń, wyciągania własnych wniosków, co nie może być podważone przez skarżącego tylko z uwagi na odmienną poglądów i przekonań drugiej strony.

Mając na uwadze realia niniejszej sprawy oraz wskazane normy prawne, należy wskazać, że strona apelująca, w ocenie Sądu Okręgowego, nie wykazała w sposób zasadny przekroczenia przez Sąd I instancji tak ukształtowanej w polskim prawie swobodnej oceny dowodów, zaś twierdzenia zawarte w apelacji sprowadzają się w istocie do polemiki z motywami rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Przytoczone naruszenia, wymienione przez stronę skarżącą w formie odniesień do konkretnych zdarzeń stanu faktycznego, tak naprawdę są ilustracją formułowanego przez apelującego samodzielnego zarzutu, tj. wybiórczego potraktowania materiału dowodowego oraz nieprawidłowej jego przez Sąd I instancji oceny. Z tego względu zostaną one omówione w sposób zbiorczy w odniesieniu do żądanych przez skarżącego rezultatów.

Przede wszystkim należy zważyć, iż z uwagi na treść art. 339 k.p.c. w związku ze zrealizowaniem się w realiach konkretnej sprawy przesłanek do wydania wyroku zaocznego, sąd wydaje orzeczenie w oparciu jedynie o twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Z tego względu, w związku z tym, że ma do czynienia jedynie ze stanowiskiem jednej strony, sąd winien mieć w szczególności na uwadze wiarygodność oraz brak uzasadnionych wątpliwości odnoszących się do nakreślonych przez powoda okoliczności stanu faktycznego. Negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. W analizowanej sprawie, Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom skarżącego, przeprowadził rekonstrukcję stanu faktycznego w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a dołączonego do akt przez powoda, co wynika z treści uzasadnienia skarżonego wyroku. W uzasadnieniu tym, Sąd I instancji poddał ocenie znaczenie ich prawdziwość okoliczności przytoczonych przez powoda w pozwie, nadto odniósł się do treści zapisów umowy pożyczki odnawialnej oraz innych dokumentów powołanych przez skarżącego na okoliczność nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji.

W oparciu o przeprowadzone rozważania Sąd Rejonowy nie dał wiary dowodom przedstawionym przez powoda, uznając, że nie wykazują one w sposób wystarczający żądanego przez niego roszczenia.

Strona powodowa w apelacji podniosła, iż twierdzenia skarżącego korespondują z dołączonymi dokumentami, bowiem z załączonych dokumentów bezspornie wynika, że pozwana dokonała przelewu kwoty 0,01 zł ze swojego rachunku bankowego oraz dokonała przelewu kwoty pożyczki, tj. 1 200 zł na tożsamy rachunek bankowy. Apelujący wskazał również, iż Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę faktu nadania pozwanej jako pożyczkobiorcy indywidualnego numeru identyfikacyjnego w związku z pobraną pożyczką, kwestii komunikacji mailowej pomiędzy pozwanym, a (...) Sp. z o.o., zapisów umowy oraz regulaminu strony powodowej, które w sposób wyczerpujący poddawały te kwestie reżimowi kontraktowemu ukształtowanego przez (...) Sp. z o.o.. Strona skarżąca w uzasadnieniu apelacji powołała się także na inne argumenty, które tak naprawdę sprowadzały się do powielania podniesionych powyżej kwestii.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska skarżącego. Zdaniem Sądu Odwoławczego zarówno ocena dowodów jak i przeprowadzony przez Sąd Rejonowy wywód prawny, uwzględniający zarówno aktualne brzmienie przepisów jak i orzecznictwo, były uzasadnione w świetle ocenianego stanu faktycznego. Przede wszystkim z samego tylko dołączenia do pozwu przez stronę powodową dowodów w postaci wydruków przelewu z oznaczonymi danymi pozwanej oraz blankietowego wzoru umowy pożyczki zwykle zawieranej przez (...) Sp. z o.o. wraz z regulaminem udzielania tego typu pożyczek nie wynika już zasadność roszczenia. Wskazane dowody nie są wystarczającym potwierdzeniem faktu zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki. Rozwój technologii i powszechna informatyzacja sprawiły, że strony coraz częściej decydują się na zawieranie kontraktu przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Forma ta, ze względu na swoją szybkość i dogodność, ułatwia obrót gospodarczy, jednocześnie jednak rodzi pewne

niebezpieczeństwa w związku z bezpośrednią nieobecnością samych stron umowy podczas jej zawierania. Nie ma bowiem pewności co do tego czy strona kontraktu istotnie jest tą, za którą się podaje oraz czy istnieje ona w świecie rzeczywistym, nie tylko wirtualnym. Podobne wątpliwości pojawiają się na kanwie niniejszej sprawy. Zgromadzone przez stronę powodową dowody nie wykazują bowiem w sposób zupełny, by pozwana istotnie partycypowała i zgadzała się na warunki rzeczzonego kontraktu. Nie został bowiem przedstawiony żaden dokument, który wykazywałby, że pozwana własnoręcznym podpisem zgodziła się na zawarcie z (...) Sp. z o.o. umowy, czy w jakikolwiek inny sposób dokonała akceptacji jej postanowień. Dowodem na to nie mogą być natomiast same wydruki przelewów. Rację ma strona skarżąca, iż z uwagi na dyspozycję art. 7 ustawy Prawo Bankowe wydruki te, bez konieczności ich poświadczania, stanowią dowód na okoliczności jakie wykazują. W niniejszej sprawie, pisma te jednak jedynie potwierdzają fakt dokonania przelewu. Z ich treści natomiast nie wynika, czy uiszczona zapłata została dokonana przez osobę wskazaną na wydruku, także czy spełnione roszczenie miało postać celowościowego, w związku z wypełnieniem zobowiązania – dotyczy to zarówno kwestii zapłaty 0,01 zł, jak i kwoty całej pożyczki opiewającej na 1 200 zł. Także pozostałe dowody dołączone do pozwu, w postaci m.in. umowy pożyczki, czy regulaminu nie dowodzą powyższego, wskazując tylko na sposób prowadzenia działalności przez (...) Sp. z o.o. polegającej na zawieraniu umowy pożyczek m.in. w formie elektronicznej. Oznaczenie identyfikacyjne pozwanej, które zostało jej przydane przez (...) Sp. z o.o., bez wyraźnej zgody pozwanej, również samo nie wskazuje na powzięcie przez pozwanej wiedzy w aspekcie zawieranej umowy pożyczki i wyraźnej zgody na niniejszą relację kontraktową. Dowody te i powołane okoliczności mogłyby stanowić potwierdzenie zawartej pomiędzy stronami – pozwanym i (...) Sp. z o.o. umowy, gdyby zostało wykazane, że pozwana jako strona kontraktu świadomie i osobiście dokonała akceptacji jego warunków i to istotnie od niej pochodzą wszelkie zachowania świadczące o uczestniczeniu w relacji kontraktowej z (...) Sp. z o.o. o jakich wspomniał powód.

Podniesiony z kolei w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 505³² § 1 k.p.c. w istocie jest ściśle związany z zarzutem naruszenia przez ten Sąd art. 233 k.p.c. ze względu na to, iż materiał dowodowy zgromadzony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a przedstawiony przez apelującego stał się następnie podstawą skarżonego orzeczenia. Z uwagi na to, Sąd Odwoławczy, celem niepowielania swoich wcześniejszych rozważań w tym zakresie, pragnie jedynie wskazać, że podniesiony zarzut ma postać niezasadnego, w związku z przeprowadzeniem przez Sąd I instancji kompletnej analizy stanowiska powoda oraz przedstawionych przez niego dowodów i w konsekwencji powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do jego treści i zakresu żądania.

Trafnie też Sąd Rejonowy ocenił, że strona powodowa nie wykazała skutecznego nabycia od (...) Spółki z o.o. jakiegokolwiek wierzytelności wobec pozwanej. Przytoczona w stanie faktycznym treść umowy ramowej z dnia 30 listopada 2013 roku zawartej przez (...) Spółka z o.o. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna w W. jest dla Sądu zupełnie nieczytelna i niezrozumiała, co wynika prawdopodobnie z niedbałego tłumaczenia prawniczego języka angielskiego, w którym umowa została sporządzona na język polski. Z niczego też nie wynika, aby umowa ta w jakikolwiek sposób dotyczyła wierzytelności (...) Spółki z o.o. wobec pozwanej. Do żadnego zresztą z przedłożonych dokumentów, strona powodowa nie przedłożyła załączników, w których treści byłaby mowa o wierzytelności dochodzonej pozwem. Trudno za załącznik taki uznać wydruk znajdujący się na kartach 51-62 akt, co do którego w ogóle nie wiadomo do czego się odnosi, ani kto go sporządził. Z powyższych względów Sąd uznał, iż strona powodowa nie wykazała, ani faktu istnienia wierzytelności dochodzonej pozwem ani jej wysokości, ani swojej legitymacji procesowej do jej dochodzenia i dlatego też orzeczono jak w sentencji wyroku.

Rozważania prawne przytoczone w apelacji przez powoda, a odnoszące się do kwestii stosowania art. 60 k.c., którego naruszenie strona apelująca zarzuca Sądowi Rejonowemu, choć mają postać prawidłowych, nie znajdują zastosowania w realiach rozpatrywanej sprawy. Niniejsze zagadnienie nie ma znaczenia w obliczu nieudowodnienia przez stronę powodową zawarcia umowy przez konkretnego pozwanego. Nie podlega bowiem kwestionowaniu sposób zawierania przez (...) Sp. z o.o. umów pożyczek na odległość, tym samym nie wymaga analizy aspekt składanych w tych warunkach oświadczeń woli. Charakter sporny ma jedynie konkretna umowa pożyczki – ta zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. i pozwanym, i to w zakresie czy doszło do jej zawarcia i czy ze wskazywaną osobą. Zagadnienia te zaś dotyczą kwestii procesowych, mianowicie nienależytego udowodnienia przez stronę powodową żadanego roszczenia, co w zasadzie

uniemożliwia jego ocenę w ramach ewentualnych naruszeń norm prawa materialnego. Z powyższych względów zarzut prawa materialnego podniesiony przez stronę skarżącą nie znajduje uznania.

Dlatego też Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do przypisania Sądowi pierwszej instancji uchybień opisanych w apelacji.

Z tych też względów, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.